



Jerzy Buzek wziął udział w odsłonięciu pomnika Wojciecha Korfanteo u zbiegu ulic Agrykoli i Alei Ujazdowskich w Warszawie. Ceremonia odbyła się dokładnie w 101 rocznicę wystąpienia Korfanteo w niemieckim Reichstagu, w którym padły jego słynne słowa: „Mości panowie, nie chcemy ani pędzi ziemi niemieckiej. Żądamy jedynie, w myśl postanowień punktu 13. programu Wilsona, własnej, jedynej, złożonej z ziem trzech zaborów Polski”.

Chwilę po uroczystości były premier powiedział: „Jest to wyjątkowy dzień dla nas, Ślązaków: w Warszawie, w stolicy Polski, synowi naszej ziemi oddano należny mu hołd jako jednemu z architektów polskiej niepodległości. Sam pomnik jest niezwykle symboliczny: Korfanty nie stoi na cokole tylko wspiera się na nim, tak jak jego propaństwowa działalność wsparta była o niewzruszone wartości, odwagę i miłość do Polski - to bardzo wymowne”.

Przed uroczystym odsłonięciem pomnika w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela została odprawiona msza pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza. Homilię wygłosił abp Wiktor Skworc, metropolita katowicki.